

Posiedzenie komisji spraw ustawodawczych SEJMU PRL

WARSZAWA PAP. W dniu 23 września br. odbyło się w sali Domu Poselskiego posiedzenie komisji spraw ustawodawczych Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Posiedzeniu przewodniczył poseł Jerzy Jodłowski.

Komisja spraw ustawodawczych rozpatrzyła przedłożone przez Radę Państwa do zatwierdzenia 24 dekrety, uchwalone w okresie między IV — V sesją Sejmu, wśród nich dekrety: o odznaczeniu „Medal 10-lecia Polski Ludowej”, o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o lokalach w domach spółdzielni mieszkaniowych i w domach jednorodzinnych, o państwowej inspekcji sanitarnej, o zmianie dekretów o dostawach ziemniaków i o podatku gruntowym, o służbie w organach bezpieczeństwa publicznego, w Między Obywatelskiej i szeregu innych.

Ruszył kocioł pyłowy w elektrowni szczecińskiej

SZCZECIN PAP. Rozpalczy przed kilkoma dniami nowy ogromny kocioł pyłowy w szczecińskiej elektrowni pracuje bez zarzutu. Duża produkcja pary, mimo iż nowy turbosprężarka jeszcze nie została całkowicie uruchomiona, pozwoliła już podnieść o 10 megawatów moc dyspozycyjną elektrowni. Od szeregu dni szczecińska elektrownia eksportuje już energię do innych okręgów kraju.

Razem z nowym kotłem ruszyły też młyny węglowe, duży transformator oraz elektrofiltr oczyszczający dym od sadzy, bez którego na miasto spadałoby w ciągu doby około 50 ton sadzy.

Protest rządu ZSRR przeciwko antyradzieckiej kampanii w Iranie

(Obst. wł.) Jak donosiło radio Moskwa ambasador ZSRR w Iranie Lawrentiew złożył na ręce ministra spraw zagranicznych Iranu protest przeciwko wzmagającej się w ostatnim czasie antyradzieckiej prowokacyjnej kampanii.

Ambasador ZSRR przedłożył m. in. takie fakty jak umyślnie rozpowszechnianie przez szereg pism irańskich kłamstw o rzekomej łączności aresztowanych ostatnio podejrzanym o próbę zamachu stanu osob. z Moskwą oraz z osobą wojskowego atache ZSRR w Iranie.

Ambasador Lawrentiew oświadczył, że tego rodzaju akty ze strony irańskiej godzą w dobrośędzkie stosunki z ZSRR i leżą w interesie osób trzecich, którym należy na skłóceniu obydwu krajów.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 227 (2461)

GDAŃSK, PIĄTEK 24 WRZEŚNIA 1954 R.

Cena 20 gr.

O zadaniach dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej

Referat przewodniczącego Rady Spółdzielczości Produkcyjnej Edmunda Pszczółkowskiego

WARSZAWA PAP. Na plenarnym posiedzeniu Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, które odbyło się ostatnio w Warszawie, przewodniczący Rady — Edmund Pszczółkowski, wygłosił referat, w którym przedstawił rozwój spółdzielczości produkcyjnej od I Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej oraz wysunął zadania w dziedzinie umocnienia gospodarstw zespołowych i dalszego rozwoju ruchu spółdzielczego. Z referatu tego podajemy obszernie fragmenty:

Wzrost pomocy dla spółdzielni produkcyjnych

Uchwała Rady Ministrów z lutego br. o rozwoju spółdzielczości produkcyjnej stworzyła jeszcze bardziej korzystne warunki dla szybkiego rozwoju istniejących spółdzielni produkcyjnych i dla powstania nowych spółdzielni. Wzrosła w br. znacząco pomoc ekonomiczna państwa dla spółdzielni produkcyjnych.

Wzrost pomocy państwa wyraził się przede wszystkim w dalszym wzmocnieniu wyposażenia technicznego POM oraz w zasileniu ich nowymi kwalifikowanymi kadrami. Mamy obecnie 413 POM, które posiadają 19.030 traktorów (w przeliczeniu na 15 KM). Od jesieni roku ub. liczba traktorów w POM wzrosła o przeszło 2.800.

Liczba siewników zbożo-

wych zwiększyła się o przeszło 2 tys. szt. (33 proc.), sadzarek do ziemniaków o 700 szt. (38 proc.), obornikowozawiesanych o 450 szt. (40 proc.), kopaczek do ziemniaków o 650 szt. (54 proc.), młocarni o 1.500 szt. (50 proc.), silników elektrycznych o 700 szt. (30 proc.), opielaczy zawieszanych, których w roku ub. w POM nie było, dostarczono w br. 978 szt. itd.

Liczba agronomów w POM wynosi obecnie 3.150 i jest wyższa od liczby z roku ub. o 650. Po raz pierwszy skierowano w br. do POM dla wzmocnienia opieki nad hodowlą w spółdzielniach produkcyjnych 205 zootechników oraz — bezpośrednio do pracy w spółdzielniach produkcyjnych — 235 agronomów.

Podnieść na wyższy poziom pracę POM

Jak POM pomagają w br. spółdzielniom produkcyjnym w ich walce o wysokie plony, jak park maszynowy POM w tegorocznych kampaniach był wykorzystany? Wprawdzie plan orek wiosenny wykonany został przez POM w 111 proc., ale plan siewu zbóż wiosną POM wykonywał w 84 proc., a plan siewu nawozów tylko w 45 proc. Świadczy to o słabym wykorzystaniu traktorów, plugarów i siewników. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa wykorzystania innych maszyn rolniczych. Tak np. sadzarki do ziemniaków wykorzystane były tylko w 63 proc., a jeszcze słabiej takie narzędzia, jak wycielacze, oborytaczki i kosiarzki.

Niedostateczne wykorzystanie parku maszynowego POM spowodowane było nie

brakiem potrzeb ze strony spółdzielni produkcyjnych. Taki stan rzeczy zaistniał mógł tylko wskutek złej pracy POM z jednej strony oraz z drugiej, wskutek niedostatecznego zrozumienia wśród części spółdzielców roli mechanizacji w walce o wzrost produkcji rolniczej i o dalszy rozkwit spółdzielni, o wzrost zamożności jej członków.

Znaczenie mechanizacji dla dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych, dla szybkiego podnoszenia plonów, dla wzrostu bazy paszowej rozumie już ogromna większość naszych spółdzielców, którzy w oparciu o te mechanizację osiągnęli poważne wyniki w swej gospodarce. Jest jednak pewna część spółdzielców, a wśród nich niekiedy i przewodniczących

spółdzielni, którzy w złe pojęte trosce o oszczędność, unikają pomocy maszynowej POM, ludzą się, że w ten sposób zwiększą dochody spółdzielni. Nie zdają oni sobie sprawy, jaką szkodę przynosią spółdzielniom, jak hamują ich rozwój.

Niedostateczne wykorzystanie parku maszynowego do pracy w spółdzielniach produkcyjnych, wynika również i stąd, że wiele POM nie zapewnia wykonania tych prac na należytych poziomach. Wiele jeszcze POM nie dotrzymuje umów ze spółdzielni, nie wykonuje prac w terminach określonych umowami. Często są jeszcze wypadki złego wykonywania prac przez traktorzystów.

Pomoc inwestycyjna

Wzrost pomocy ekonomicznej państwa dla spółdzielni produkcyjnych w br. jest szczególnie wydatny w kredytach inwestycyjnych. Kredyty inwestycyjne na budownictwo wzrosły do 134 mln. zł. w r. ub. do 181 mln. zł. w 1954 r.

Dzięki tym kredytom spółdzielnie produkcyjne będą mogły wybudować w r. b. 2.028 budynków gospodarczych oraz odbudować 4.409 budynków.

Kredyty na rozszerzenie ze spółowej hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec wzro-

ściły do 100,6 mln. zł. w 1953 r. do 141,5 mln. zł. w br.

Uchwała Rady Ministrów o rozwoju spółdzielczości produkcyjnej ustaliła budowę nowych i renowację istniejących urzędów melioracyjnych w spółdzielniach na obszarze 38 tys. ha łąk i pastwisk. W ramach tego planu wykonano według szacunku na dzień 1 września br. prace na obszarze 29 tys. ha. Ustalono uchwałę pełną zagospodarowania terenów meliorowanych na obszarze 25 tys. ha zostało już wykonane całkowicie.

W oparciu o wytyczne i uchwały II Zjazdu Partii oraz uchwałę Rady Ministrów z lutego br., w oparciu o zwiększoną pomoc państwa, ruch spółdzielczości produkcyjnej poczynił w roku bieżącym dalsze postępy.

W ogólną liczbę spółdzielni sięga już 9,5 tys., obejmując około 1.800 tys. ha ziemi. Liczba członków w spółdzielniach produkcyjnych przekroczyła już 205 tys. osób. Poważne osiągnięcia mają spółdzielnie produkcyjne w produkcji zbóż. Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych w skali całego kraju są w br. według dotychczasowych szacunków, tak samo jak w r. ub. o 1,5 — 2 q z ha wyższe, aniżeli w indywidualnej gospodarce chłopskiej.

Poważne osiągnięcia spółdzielczości produkcyjnej

W oparciu o wytyczne i uchwały II Zjazdu Partii oraz uchwałę Rady Ministrów z lutego br., w oparciu o zwiększoną pomoc państwa, ruch spółdzielczości produkcyjnej poczynił w roku bieżącym dalsze postępy.

W ogólną liczbę spółdzielni sięga już 9,5 tys., obejmując około 1.800 tys. ha ziemi. Liczba członków w spółdzielniach produkcyjnych przekroczyła już 205 tys. osób. Poważne osiągnięcia mają spółdzielnie produkcyjne w produkcji zbóż. Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych w skali całego kraju są w br. według dotychczasowych szacunków, tak samo jak w r. ub. o 1,5 — 2 q z ha wyższe, aniżeli w indywidualnej gospodarce chłopskiej.

Wzrasta udział spółdzielni w produkcji nasion kwalifikowanych zbóż. Gospodarstwa reprodukcyjne spółdzielni produkcyjnych wyprodukowały w br. przeszło 100 tys. q nasion zbóż kwalifikowanych wobec około 70 tys. q w r. ub., osiągając około 60 proc. udziału w całej gospodarce chłopskiej.

Spółdzielnie produkcyjne do starczają przeszło 40 proc. kontraktowanych ziemniaków — sadzeniaków. Wzrasta udział spółdzielni produkcyjnych w kontraktacji roślin przemysłowych, osiągając z zakontraktowanej i zasianej powierzchni w 1954 r. 46,4 proc. całej gospodarki chłopskiej w rzepaku ozimym i 23,2 proc. w rzepaku jarym, 17,3 proc. w lninie słonecznym, 17,5 proc. w burakach cukrowych i 25,4 proc. w jęczmieniu browarnym. Szybko również wzrasta udział spółdzielni w kontraktacji nasion traw i motylkowych pastewnych.

Znaczące postępy czyni zespołowa gospodarka hodowlana w spółdzielniach produkcyjnych, Poglówie bydła

zespółowego w spółdzielniach produkcyjnych wzrosło w ciągu roku (od 30. 6. 1953) do 181 mln. zł. w 1954 r.

Dzięki tym kredytom spółdzielnie produkcyjne będą mogły wybudować w r. b. 2.028 budynków gospodarczych oraz odbudować 4.409 budynków.

Kredyty na rozszerzenie ze spółowej hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec wzro-



Historyczne obrady
parlamentu chińskiego

Akademia w Moskwie z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

MOSKWA PAP. Dnia 22 września br. w Sali Kolumn nowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie odbyło się uroczyste zebranie z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zorganizowane przez Wszechniowskie Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Akademię Nauk ZSRR, Radziecki Komitet Obrony Pokoju i inne organizacje społeczne.

Akademii zagali przewodniczący WOKS A. I. Denisow.

Obszerny referat pt. „Przyjaźń i współpraca między narodami ZSRR i Polski” wygłosił członek Akademii A. N. Pankratowa.

Następnie przemawiał ambasador PRL w Moskwie W. Lewikowski. Zebrani ożywianie przyjęli pozdrowienia od narodu i rządu polskiego dla narodów Związku Radzieckiego. Z wielką uwagą wysłu-

chali uczestnicy akademii przemówienia wiceprzewodniczącego Rady Państwa W. Barcikowskiego.

20 września 1954 roku uchwalona została przez obradującą w Pekinie pierwszą sesję Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Konstytucja Chińskiej Republiki Ludowej.

Na zdjęciu: Widok ogólny sali w dniu rozpoczęcia obrad zgromadzenia. Fot. — CAF

Na froncie dostaw zboża i ziemniaków

Najbliższe dni muszą przynieść poprawę

Zdawałoby się, że w ciągu ostatnich dni, dzielących nas od 1 października — terminu zakończenia dostaw zboża, aktywność w punkcie skupu panować będzie ożywiony ruch, że karawany chłopskich i spółdzielczych furmanek licznie przyjeżdżać będą do magazynów, że w najbliższych dniach, nie osiągniętych planowych wskaźników, powiat nowodworski uzyskał bowiem 47 proc., a sztumski — 40,8 proc. wykonania miesięcznego planu.

Reszta powiatów — pozostaje daleko za czołową. I tak Elbląg wykonał — 27,8 proc., Starogard — 23,6 proc., Malbork — 22,5 proc., Kwidzyn — 16,5 proc.,

ziemiaków na ten dzień? Wskaźniki wykonania planu nie są wcale budujące. Jedynie powiat tczewski wykonał swe zadania za okres 10 dni z nadwyżką, osiągając 20 bm. — 63 proc. planu. Ale już dwa dalsze powiaty — Nowy Dwór i Szum — le gitymujące się najwyższym po nim procentem realizacji zadań, nie osiągnęły planowych wskaźników. Powiat nowodworski uzyskał bowiem 47 proc., a sztumski — 40,8 proc. wykonania miesięcznego planu.

Reszta powiatów — pozostaje daleko za czołową. I tak Elbląg wykonał — 27,8 proc., Starogard — 23,6 proc., Malbork — 22,5 proc., Kwidzyn — 16,5 proc.,

Delegacja TPRP złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina-Stalina

MOSKWA PAP. Dnia 22 bm. delegacja intelektualistów polskich z wiceprzewodniczącym Rady Państwa W. Barcikowskim i członkiem Prezydium Polskiej Akademii Nauk H. Jabłońskim na czele, przebywającą w ZSRR w związku z obchodem Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina — Stalina.

Rośnie liczba pionierów zgłaszających się do pracy na wsi

Z każdym dniem wzrasta liczba młodzieży zgłaszającej się w odpowiedzi na apel Zarządu Głównego ZMP do zaciągu pionierskiego.

W województwie gdańskim zgłosiło się już ponad 300 kandydatów na wyjazd do PGR. W większości są to młodzi chłopcy i dziewczęta, za równo członkowie ZMP, jak i niezorganizowani.

Najlepszymi wynikami może się pochwycić Gdańskie miasto. Zgłosiło się tu ponad 100 pionierów, z tego 54 wjechało już do zespołu PGR Jazowo (powiat Nowy Dwór) i innych zespołów naszego województwa. Młodzież została serdecznie powitana i stworzono jej odpowiednie warunki życia i pracy.

Dobrymi wynikami w zaciągu pionierskim mogą się pochwycić również Gdynia, miasto oraz powiaty leboński, starogardzki i malborski. Duża ilość zgłaszających się do pracy na wsi — to w ważnym stopniu rezultat pracy zarządów powiatowych i aktywów ZMP, a także pomocy ze strony instancji partyjnych.

Tam jednak, gdzie pracę prowadzi się w niedostatecznym stopniu, gdzie zarząd powiatowy ZMP, jak i komitety powiatowe nie doceniają zaciągu pionierskiego, rezultaty są słabe.

Mówią o tym cyfry: w powiecie kwidzyńskim zgłosiło się tylko 4 kandydatów

Już tylko na dni i godziny liczyć można czas, jaki pozostał na nadrobienie zaległości i wykonanie rocznego planu. Toteż chłopcy, członkowie partii i ZSL-owcy oraz bezpartyjni aktywiści wiejskiej powinni skontrolować, jak wykonali swe obowiązki ich sąsiedzi i jeśli zalegają, nakłonić ich do odstąpienia zboża.

W tych dniach upływają też terminy, jakie dano tym chłopcom, którzy początkowo ociągali się ze sprzedażą ziarna. Należy dopilnować, czy wywiązali się oni z dostaw, a jeśli nie, wymierzać kary. Plan dostaw zboża musi być wykonany.

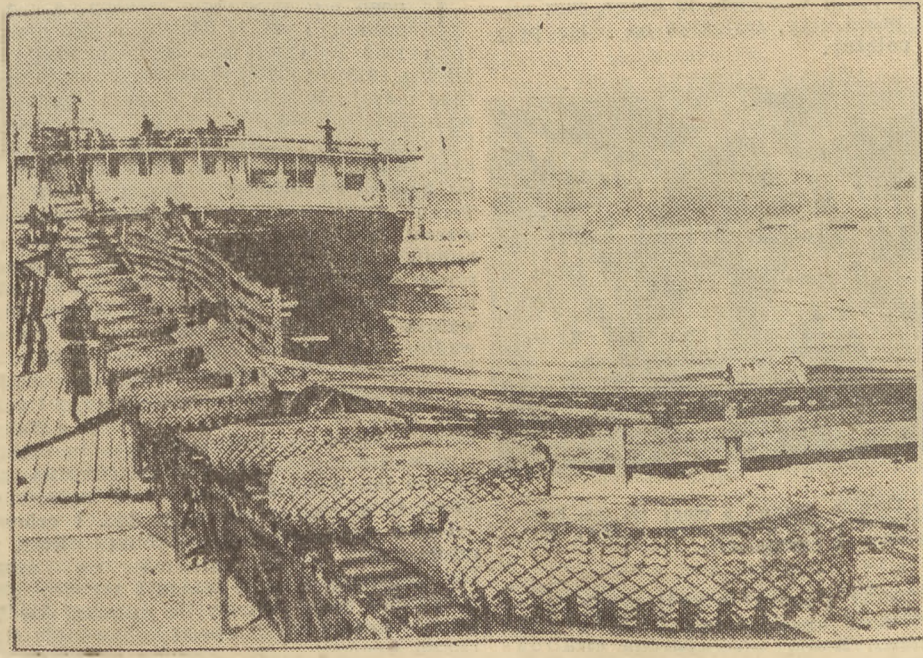
Aktywiści! Za kilka dni przyjdzie Wam zdać rachunek z tego, co zrobiliście, by wykonać postawione przed Wami przez partię i rząd zadania, jak pracowaliście, by zapewnić klasie robotniczej i ludności miast chleb. Wzmocnienie więc swe wysiłki, by odpowiedzieć mogły być jedna — wykonaliśmy plan dostaw zboża dla państwa w 100 procentach.

W powiecie lebońskim zgłoszono się już na wyjazd do pracy w PGR ponad 200 pionierów. Jest wśród nich Antoni Jankowski, aktywista ZMP, przewodniczący Prezydium GRN w Łęczycach, który wyróżnia się w pracy zawodowej i społecznej. Są Stanisław Burzyński i Jerzy Koc z Nowej Wsi, którzy przysięgli, że przyjdzie im do pracy w PGR, motywując swą decyzję zamiarem przyspieszenia rozwoju rolnictwa i podniesienia poziomu życia ludności w Polsce.

ZMP-owiec Wasik z Reko w podaniu swym, skierowanym do Zarządu Powiatowego ZMP pisze m. in.: „Zgłaszam się do zaciągu pionierskiego, gdyż chcę iść za przykładem komunistów, którzy walczą o zagospodarowanie każdego skrawka ziemi, którzy dają dowody wielkiego patriotyzmu”.

(zw).

W KRAJU RAD



Na zdjęciu: załadunek opon samochodowych produkcji jednego z największych zakładów tego rodzaju w ZSRR — Jarosławskiej Fabryki Opon na statku w porcie w Jarosławiu. Fot. — CAF.

O czym świadczą wybory komunalne w Szwecji

Wyniki wyborów do organów samorządowych i częściowo do Izby Wyższej parlamentu szwedzkiego przyniosły, jak już pisaliśmy, po ważne sukcesy partii komunistycznej, a straty partiom burżuazyjnym.

By wyjaśnić podłoże powstającej sytuacji, trzeba pokrótce zanalizować, w jaki sposób partie burżuazyjne i partia komunistyczna ustosunkowują się do najbardziej palących problemów szwedzkiej polityki zagranicznej, która odbija się rzecz jasna na sytuacji wewnętrznej.

Przywódcy partii burżuazyjnych reprezentują w Szwecji politykę proamerykańską i proatlantycką. Przywódca partii agrariusz prof. Bertil Ohlin, będący jednocześnie prezesem szwedzko-amerykańskiego towarzystwa, jest wprawdzie dość „dystryktem” i nie lubi się publicznie wypowiadać na temat swych tendencji politycznych. Przywódcy partii liberatów i konserwatystów natomiast nie robią z tego żadnej tajemnicy. Jarl Hjalmarsson, przywódca konserwatystów, mówi zupełnie wyraźnie, że chciałby Szwecję widzieć jak najszybciej w amerykańskim systemie państwa. Partie burżuazyjne dążą do zacieśnienia współpracy z państwami paktu atlantyckiego — Danią i Norwegią, stworzenia bazy wojennej na wyspach Bornholm i magazynu bomb atomowych w całej Szwecji. Jednym słowem partie burżuazyjne są zwolennikami polityki wojny i zniszczenia, która już teraz kosztuje Szwecję 6 milionów koron dziennie.

Polityka partii socjaldemokratycznej nie jest wprawdzie konsekwentna, przywódca tej partii, Olof Palme, mówi o wzmocnieniu pokoju. Partia ta musi się bowiem liczyć z nastrojami swych członków. Stąd też w broszurze przedwyborczej socjaldemokratów znalazły się słowa: „Przewodzącą większość szwedzkiego narodu stanowczo odrzuca jakiegokolwiek myśli o układach wojskowych i stoi zdecydowanie na stanowisku polityki neutralności państwa”.

Ta właśnie polityka uchroniła partię socjaldemokratyczną od strat w wyborach. Partia komunistyczna wyszła zwycięsko z wyborów, ponieważ prowadzi konsekwentną politykę obrony interesów klasy robotniczej, zarówno wewnątrz kraju, jak i za granicą. PK Szwecji walczy bez kompromisów o trwałe pokój i międzynarodowe odprężenie, o rokowania zamiast „polityki siły”, o redukcję zbrojeń i zakaz bomb atomowych. Zajmuje ona stanowisko, że Szwecja musi się trzymać zdaleka od wszelkich układów wojskowych.

Doniosłe zadania narodu wietnamskiego Wywiad z Ho Szi Minem

PEKIN PAP. Prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Szi Min udzielił korespondentowi Agencji Nowych Chin wywiadu na temat nowych zadań narodu wietnamskiego po wyzwoleniu północnego Wietnamu.

— Wietnamski ruch narodowy — wyzwolenie — oświadczył prezydent Ho Szi Min — wkracza obecnie w nową fazę. Cechą charakterystyczną tej fazy jest przejście od wojny do pokoju, przesięgnięcie środków ciężkości ze wsi na miasto, przejście od rozproszenia do centralizacji.

Musimy uczynić wiele, aby utrwalić pokój i pokój. Po

Afera korupcyjna w japońskich kołach rządowych

PEKIN PAP. Jak podaje radio tokijskie, komisja rewizyjno-finansowa Izby Niższej parlamentu japońskiego, rozpatrująca oskarżenia wysunięte przeciwko wielu politykom japońskim w związku z przyjęciem przez nich znacznych łapówek od właścicieli stoczni i towarzystw okrętowych, postanowiła wystąpić z wnioskiem wszczęcia postępowania sądowego przeciwko premierowi Jossidai, który jest także zamierzany w tę aferę japońską.

Nowe propozycje francuskie w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach. wywołały niezadowolenie w Waszyngtonie

NOWY JORK PAP. Prasa amerykańska komentuje memorandum rządu francuskiego w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Mimo, że w memorandum tym wyrażona jest w zasadzie zgoda Francji na remilitaryzację Niemiec zachodnich, to jednak w kołach rządowych USA słychać głosy krytyczne, które skazywały Niemcy zachodnie na rolę „drugorzędnej mocarstwa”.

Propozycje Dulles na konferencji londyńskiej 9 państw — przewiduje agencja United Press — zawierają przed odrobiną militemu niemieckiego nie mogą prowadzić do „dyskryminacji” Niemiec zachodnich. Ostatnie przemówienie Mendes-France'a nie zmieniło tego stanowiska Dulles. W Waszyngtonie uważa się, że w chwili obecnej nie widać jeszcze „całkowicie zadowalającego rozwiązania”.

Również oceny waszyngtońskich korespondentów innych agencji zachodnich świadczą o chłodnym przyjęciu propozycji Mendes-France'a w USA. Tak więc — według agencji Reutersa — w Waszyngtonie stwierdza się, że premier francuski chce najpierw wciągnąć Niemcy za chodnie do paktu brukselskiego, a problem włączenia ich do NATO przedstawić Narodowemu dopiero w późniejszym terminie. W ten sposób centralna sprawa powiązania Niemiec zachodnich z całym systemem sojuszu zachodniego mogłaby być na długo zablokowana przez Francję — zupełnie tak samo, jak blokowany był projekt EWO, aby wreszcie francuskie Zgromadzenie Narodowe zadało mu śmiertelny cios.

BERLIN PAP. Z Bonn donoszą, że tamtejsze koła oficjalne ustosunkowały się do propozycji Mendes-France'a z jak największą rezerwą. Boński korespondent agencji Associated Press oświadcza, że Adenauer postanowił zachować kompletną rezerwę wobec nowego planu francuskiego. Rzecznik rządu bońskiego oznajmił, że „sytuacja jest tak płynna”, iż reżim boński postanowił zająć stanowisko wycofujące.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse przewiduje, że Waszyngton wysunie swoje kontropropozycje w odpowiedzi na propozycje Mendes-France'a, „Figaro” podkreśla, że Departament Stanu USA zajął stanowisko pełne nieufności i sceptycyzmu.

KIEDY inżynier Graftio w roku 1910 proponował zbudowanie dla Petersburga elektrowni wodnej na rzece Wolchow, spotkał się z zimnym oporem władz. Nic dziwnego: 200 właścicieli małych elektrowni petersburskich wcale nie życzyli sobie potężnego konkurenta — silowni wodnej — produkującej taniej energię elektryczną.

Kiedy profesor Krzyżanowski wysunął w tychże mniej więcej latach projekt budowy zapory na Woldzie i wykorzystania jej dla nawadniania i energetyki, śmiano się z niego. Kiedy rosyjscy budowniczy mówili o kanale pomiędzy Wolgą a Donem, gubernator astrachański oświadczył: „Jasne oświeconym ludziom, że „co bóg rozkazał, człowiek iść musi”.

„Genialny mechanik — wynalazca Iwan Kulikow konstruował dla rozrywki wielomilionowy kleszonkowy zegar, w którego wnętrzu odbywały się przedstawienia figurowe i sztuczki i modele automatycznego statku, pływającego siłą wody pod jej prąd, samochodu mechanicznego, konstrukcji mostów łukowych i wiele, wiele innych.

Tak, nie była carska Rosja krajem mlekiem i miodem płynącym dla techników, inżynierów i wynalazców. Zaczofana, pierwotna, w wielu dziedzinach daleko, daleko pozostawała w tyle.

Rozwój techniki, postęp techniczny — to sprawa na lata całe, to sprawa wielu czynników, między innymi tradycji technicznych.

A dzisiaj mówimy o produkującej technice radzieckiej, mówimy o osiągnięciach tej techniki, które stawiają ją na czele światowych osiągnięć postępu technicznego.

Jak to się stało? Skąd ten wielki przełom? Przede wszystkim tkwi on — jak w wielu dziedzinach — w tym, co różni dawną Rosję carską od Związku Radzieckiego. Wolna Rewolucja Październikowa, złamawszy ustrój burżuazyjny, stworzyła bazę dla niezwykłego rozwoju techniki, warunki dotąd niespotykane dlań w świecie i niespotykane dotąd w świecie bodźce tego rozwoju.

Dziś jeszcze niektórzy ekonomiści amerykańscy zalecają farmerom odstąpienie od mechanizacji rolnictwa, powrót do wołów za przegów, produkowania znacznie mniej, w imię oszczędności, wysokiej ceny i zysku z produktów rolnych.

Poważne sprzeczności w łonie SFIO

PARYŻ PAP. Polityka zagraniczna kierownictwa Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO), wypowiadająca się za zbrojeniem Niemiec zachodnich, wywołała wśród organizacji terenowych i departamentalnych oraz wśród szeregowych członków SFIO silne niezadowolenie i spowodowała, że w łonie tej partii powstała napięta sytuacja.

Niektóre federacje departamentalne SFIO potępiły uchwałę komitetu naczelnego partii w sprawie usunięcia z SFIO Daniela Mayera, Julesa Mocha i Maxa Lejeune'a, za to, że głosowali przeciwko utworzeniu „armii europejskiej”.

Jak donosi dziennik „Aurore”, kilka sekcji federacji SFIO departamentu Somme uchwalilo rezolucję aprobowującą stanowisko deputowanych — socjalistów Lejeune'a i Doutrello, którzy wypowiedzieli się w Zgromadzeniu Narodowym przeciwko ratyfikacji układu o EWO. Przeciwno sankcjom wobec deputowanych socjalistów, którzy odmówili zgody na głosowanie za „armią europejską”, wystąpiła komisja wykonawcza federacji SFIO departamentu Oise.

Dziennik „Humanité” podaje, że zjazd federacji SFIO departamentu Loiret opublikował oświadczenie, w którym deklaruje swe całkowite zaufanie dla deputowanego Segalla — mera Orléanu, który głosował przeciwko układowi o EWO.

Co się kryje za paktem brukselskim

W związku z podróżą ministra Edena po stolicach Europy zachodniej i jego koncepcją wciągnięcia Niemiec zachodnich do tzw. paktu brukselskiego, w którym główną rolę odgrywa Anglia, warto poinformować o istocie tego układu.

Pakt brukselski został podpisany 17 marca 1948 r. w Brukseli przez przedstawicieli pięciu zachodnio-europejskich rządów — W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga. Ten sojusz wojskowy, w którym za warunek wprawdzie zapewnienia o „utrzymaniu światowego pokoju” i „zapobieżeniu odrodzeniu agresywnej polityki Niemiec”, iniał w rzeczywistości na celu rozbięcie Europy na dwa wrogie sobie obozy, a więc był układem przeciwko pokojowi.

Pakt brukselski, w którym USA formalnie nie uczestniczyły, był jednak inspirowany przez ówczesnego prezydenta Trumana i ministra wojny Forrestala. Jest on całkowicie zgodny z założeniami planu Marshalla. Podczas gdy ten ostatni podporządkowuje gospodarkę krajów objętych planem kapitałowi amerykańskiemu, zadaniem paktu brukselskiego było oddanie terytoriów pięciu państw — sygnatariuszy tego paktu — na użytek amerykańskich baz wojskowych.

Pakt brukselski jest więc wyrazem imperialistycznej polityki USA, zmierzającej do wywołania trzeciej wojny światowej.

Pakt brukselski popadł wkrótce po jego podpisaniu w zapomnienie, ponieważ Waszyngtonowi udało się skłonić agresywny blok militarny — pakt północno-atlantycki — odpowiadający jeszcze lepiej jego celom. NATO obejmował bowiem więcej krajów niż pakt brukselski, które — i to jest najistotniejsze — pozostawały pod głównym dowództwem USA, co umożliwiało im zupełnie jawne kontrolowanie potencjału wojskowego i zbrojeniowy tych krajów. O tym, że wojskowa kontrola jest powiązana z bezpośrednią ingerencją USA w wewnętrzne sprawy krajów NATO, świadczą wymownie doświadczenia ostatnich lat.

Wyciągnięcie przez Edena paktu brukselskiego z lamusa, ma na celu remilitaryzację Niemiec zachodnich, przez widzącą uprzednio przez EWO, z tą różnicą, że główną rolę w tym pakcie odgrywa Anglia, a nie Stany Zjednoczone.

Plany Edena napotykały jednak na taki sam opór narodów Europy, jak pokrzyżowana koncepcja EWO. Nie po to naród francuski odrzucił EWO, by zamienić ten układ na inny pakt militarny, mający również na celu remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Ze ŚWIATA

Strajk powszechny w Maroku

We wtorek 21 bm. wybuchł w Maroku strajk powszechny. Strajk objął cały kraj. Pracownicy w największym stopniu, jakie kiedykolwiek odbywały się w tej części kraju.

Manewry wojskowe w Norwegii północnej

W Norwegii północnej rozpoczęły się manewry wojsk norweskich — największe spośród tych, jakie kiedykolwiek odbywały się w tej części kraju.

Hiszpański minister wojny uda się do USA

Minister wojny Hiszpanii frankistowski generał Grande uda się w początkach października na 20-dniowy pobyt do Stanów Zjednoczonych. W USA omówi on m. in. szereg spraw wojskowych z wyższymi oficerami armii Stanów Zjednoczonych oraz zwiedzi obiekty wojskowe.

Manewry w Szwecji-Holsztynie

22 bm. rozpoczęły się w Szwecji — Holsztynie wielkie manewry jesienne tzw. „bońskiej strazy granicznej”, która stanowi kadre dla przyszłego Wehrmachtu niemieckiego. W październiku mają być przeprowadzone wielkie manewry tej strazy w całych Niemczech zachodnich.

Dżuma i czarna ospa na granicy Ekwadoru i Peru

W strefie pogranicznej między Ekwadorem a Peru wybuchła epidemia dżumy i czarnej ospy. Ośmiu ludzi zmarło, reszta została wstrzymana.

Wojennej polityce przywódców Labour Party grozi fiasko

LONDYN PAP. Prasa angielska poświęca wiele uwagi mającej się wkrótce rozpocząć 53 konferencji partii laburzystowskiej. Konferencja ta rozpoczyna obrady 27 bm. w Scarborough. Wszystkie dzienniki podkreślają, że centralnym problemem obrad konferencji będzie niewątpliwie problem remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Dzienniki wskazują, że prawdopodobne jest, iż kierownictwo partii wypowiedzące się za remilitaryzacją Niemiec zach. natopka zdecydowany sprzeciw. „Daily Telegraph and Morning Post” stwierdza, że „oficjalnej polityce przywódców partii laburzystowskiej w sprawie udziału Niemiec w obronie Zachodu grozi fiasko”.

O wzmagającej się izolacji przywódców partii laburzystowskiej świadczy również zebranie terenowych organizacji tej partii, na której szeregowi członkowie nakazują swym delegatom na konferencję, aby głosowali przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.



W ramach wymiany kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim 20 bm. wyjechał do Związku Radzieckiego blisko 200 osobowy zespół Państwowego Teatru Polskiego i Kameralnego, który wystąpi gościnnie w Moskwie i Kijowie z okazji Międzynarodowego Tygodnia Polsko-Radzieckiego. Na zdjęciu: Pożegnanie na Dworcu Głównym w Warszawie.

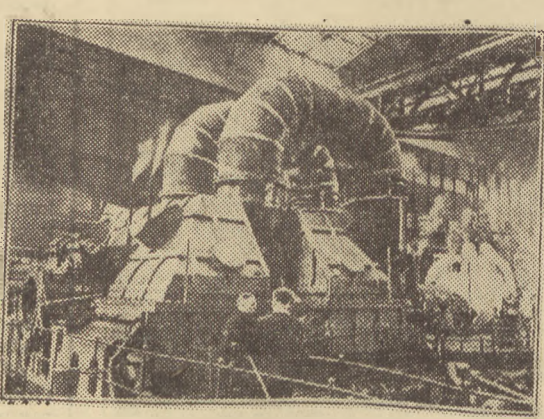
ZSRR na czele

A radzieckiej kombajn samobieżny zastępuje pracę 280 robotników rolnych...

Burmistrze Chicago i innych miast przechodzą na ręczne odśnieżanie ulic łopatami — bo tak jest taniej, bo niewiadomo gdzie załatwić wielką ilość bezrobotnych. A w Związku Radzieckim funkcjonuje od 27 czerwca 1954 r. pierwsza na świecie elektrowoźnia atomowa.

Twórcza myśl techniczna wyzwolona z kajdan kapitalizmu — wyzwolona z kapitalistycznej zasady natychmiastowej reaktywności dla przedsiębiorcy — popłynęła swobodnie potężnym nurtem, burząc stare, niezłomne dogmaty.

GDY mówimy o technice piętej pięciolatki radzieckiej, o technice dzisiejszej epoki w ZSRR, to obraz, jaki nasuwa się przed oczami, zasługuje na jeden przyrostek: potężny.



Na zdjęciu: Turbina parowa o mocy 150 tys. kilowatów, wyprodukowana na zakładach budowy maszyn im. Stalina w Leningradzie.

Nieprzerwany i szybki rozwój produkcji — to konieczność posiadania potężnej bazy energetycznej. Rosną więc potężne elektrownie wodne na Wolcie, Angarze, Donie, Dnieprze, Irtyżu, Kamie. Wzrasta potężna turbina parowa o mocy 150.000 kilowatów. Energetyka radziecka sięgnęła już po ener-

gie jądrową rozbitego atomu. Po silę wiatru, hulającego po stepie, a po pożar promieni słonecznych. 3 miliardy kilowatogodzin energii rocznie niesą wody w rzekach ZSRR. Wiatr — to rezerwa 18 trylionów kWh rocznie.

A zastępowanie energii? Rośnie produkcja metali kolorowych i lekkich przy użyciu elektrolizy. Obróbka elektroerozyjna, elektroiskrowa, mechaniczna — anodowa, automatyczne spawanie elektryczne, hartowanie prądem wysokiej częstotliwości, elektrotermiczne wytwarzanie stały wysokogatunkowej — to procesy technologiczne, związane z posiadaniem wielkich ilości energii elektrycznej.

PODSTAWOWĄ dźwignią postępu technicznego jest produkcja maszyn. A wartość produkcji w ZSRR w przedwojennym roku 1940 była większa 50 razy od produkcji w r. 1913, ostatnim przedwojennym roku starożytności. W roku 1955 przemysł budowy maszyn Związku Radzieckiego będzie produkować 230 razy więcej maszyn i narzędzi mechanicznych, niż w r. 1913. W tej dziedzinie ZSRR zajął bezspornie pierwsze miejsce w Europie. Temu ilościowemu wzrostowi towarzyszy wzrost jakościowy: w r. 1952 tylko przemysł budowy maszyn w ZSRR dał około 600 nowych typów maszyn, w tym ponad 200 nowych obrabiarek do metalu. W radzieckich fabrykach powstają maszyny — unikaty, jak np. frezarka wzdłużna do obróbki części o wadze do 35 ton. Zajmuje ona 155 metrów kwadratowych. Pracą jej kieruje z pulpitu sterowniczego i robotnik, Tokarka karuzelowa — rodem z Fabryki Maszyn Ciężkich w Kolomonie — to maszyna wielkości dwupiętrowego domu. Obrabia części do 170 ton wagi, średnicy do 13 metrów. Posiada 42 silniki, a obsługuje ją... 1 człowiek.

Przed wojną szybkość obróbki metalu wynosiła 100 — 120 metrów na minutę. Dziś radzieccy tokarze osiągają szybkość skrawania 3 tysiące metrów na minutę. Ale tego rodzaju „skok” spowodowany koniecznością stworzenia nowych materiałów na narzędzia. Powstały twarde spieki, powstały z taniach, wszędzie obficie leżących surowców materiały mineralne — ceramiczne na narzędzia do obróbki metalu.

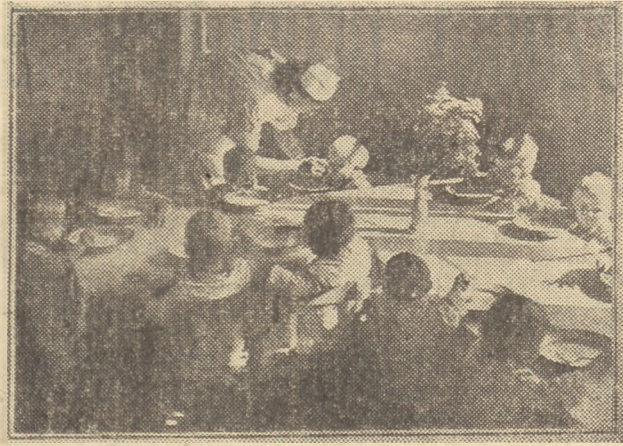
Sesja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPESZT PAP. W drugim dniu obrad sesji Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej 21 września — za twierdzonego projektu ustawy o wprowadzeniu zmian i uzupełnień do konstytucji.

Następnie uczestnicy sesji wysłuchali referatu o nowym projekcie ustawy w sprawie rad. W dalszym ciągu obrad toczyła się dyskusja nad tym referatem.

Syjam ratyfikował układ o SEATO

(Obsł. wł.) Całkowicie podporządkowany Amerykanom parlament syjamski, jako pierwszy spośród sygnatariuszy układu o SEATO ratyfikował wczoraj ten układ.



Spójrzmy na tych małych obywateli, zdrowo wychowujących się w tygodniowym oliwskim żłobku (patrz reportaż obok). Po smacznym i obfitym posiłku (zdjęcie górne) obowiązuje wypoczynek w łóżkach. Bliźniacy Waldek i Zbyszek Mischke wprawdzie jeszcze bawią się grzechotką, lecz wkrótce i oni usną... Pielęgniarka ob. Maria Staruch zabawia grupę raczkującą jeszcze dzieciarni. (Zdjęcie dolne).

Fot. J. Staszewicz



»Możemy dobrze pracować bo jesteśmy spokojne o naszedzieci...«

Ulica Goyki w Sopocie kończy się leśnym wzgórzem. Wspinamy się wąską ścieżką. Przez zielone krzewy i drzewa widać dziesiątki suszących się białych, dziecięcych pieluch. To żłobek tygodniowy. Matka przywozi dziecko w poniedziałek rano, a odbiera je w sobotę wieczorem.

Zobaczmy, jaką opieką otaczane są nasze dzieci? Czy dobrze jest im w żłobku? — Każdego żłobek jest pod nadzorem Wydziału Zdrowia Prezydium MRN. Codziennie jest tu dwie godziny — mówi dr Woźniak — Jankowska. — Najlepszym wskaźnikiem zdrowia dziecka jest ich waga. Osobiste czuwanie nad kalorycznością pożytków, nad tym, aby dzieci otrzymywały witaminy, owoce i jarzyny.

Przeeglądamy kartę uwag. Na 14 dzieci ubyto na wadze tylko dwojgu, które chorowały na biegunkę. Reszta dzieci cieszy się świetnym apetytem, a niektórym w ciągu 2 — 3 tygodni przybyło po pół kilograma na wadze.

Z czego składa się pożywienie dzieci? Zaspokojmy ciekawość czytelników i podamy jadłospis w przypadkowym, przeciętnym dniu na szczyt odwiedzin 27. VIII br.:

Śniadanie: chleb, masło, dżem, kawa,
obiad: zupa owocowa z grzankami, gulasz przecierany, kartofle, kalafior,
podwieczorek: ciasto, kakao,

kolacja: kluski, jajecznicza, mleko.

W kuchni czysto: mięso przykryte gazą, codziennie przyrządza się świeże potrawy.

W sali, w której odbiera się dzieci, stoi mały stół. Leżą na nim broszury popularne — naukowe. „Gdy dziecko boli brzuchem”, „Jak zapobiegać chorobom Heine-Medina” i in. Matki przynoszą czy odbierając dziecko, chętnie sięgają po te broszury.

— Duża trudność sprawiają matki — mówi kierowniczka ob. Rogowska — które nie opanowały na niedziele dzieci. Np. dwa tygodnie nie przychodził nikt po Stasia Behrenta i po Haneckę Sachowską... „Walczyliśmy” także z intendentką, która nie zapomniała nas przez pewien czas w owoce. Uważali np., że zupy owocowe są... mało pożywe. Przysyłałi natomiast różnego rodzaju kaszki. Szybko im to jednak wytknęliśmy, a dziećci dostają teraz owoce i przecierane jarzyny. Brak jest nam ogrodzenia wokół żłobka. Czekamy na obiecany przez MRN większy dział białej. Pościeliłi... za bawek, o których zaplanowa niu ktoś zapomniał.

Przyjrzyjmy się z kolei pracy żłobka tygodniowego w Oliwie.

KRONIKA DNIA

O wrażliwości z pobytu w Korei. — opowieść inż. arch. Roman Szymborski z Warszawy w sobotę, dnia 25 września o godz. 17 w sali gmachu głównego Politechniki Gdańskiej. Prelegent zilustruje swoje opowiadanie przezroczkami.

Jedziemy do Wrocławia. — W dniach 3 i 4 października „Orbis” organizuje wycieczkę do Wrocławia na wystawę „Wzajemność i Postępy Techniczne”.

„Książeczka czardasza” — Jeden raz w Gdańsku. — W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 10 w sali Teatru Wielkiego w Gdańsku odbędzie się przedstawienie operetki „Książeczka czardasza”.

Termin wycieczki do Lublina przesunięty. — PPT „Orbis” organizuje wycieczkę do Lublina w dniach 9 i 10 października, a nie jak poprzednio zaplanowano w dniach 24 i 25 bm.

Spotkamy się na grybach. — Najbliższą niedzielą możemy spędzić na grzybobranii. Ułatwi nam to Wojewódzka Rada

Związków Zawodowych i „Orbis”, które organizują specjalny pociąg na grzybobranie w okolicach Wejherowa. Organizatorzy przygotowują szereg niespodzianek dla wycieczników na najwęższym torowisku i największego rydza.

Odjazd pociągu nastąpi z Gdańska o godz. 6. Uczestnicy mogą wsiadać na wszystkich stacjach do Gdyni włącznie. Koszt uczestnictwa wynosi 17 zł od osoby. Zapisy przyjmuje PPT „Orbis” w Gdańsku.

Festiwal studenckich zespołów artystycznych. — Zarząd Uczelniany ZMP przy Akademii Medycznej w Gdańsku organizuje na czesie II Zjazdu ZMP w sobotę, 25 bm. w sali gmachu AM przy al. Borkowskiego, róg ul. Curie-Skłodowskiej, festiwal zespołów artystycznych grup studenckich. Początek imprezy o godz. 15. Wstęp wolny.

Profesorowie Liceum Muzycznego w Sopocie — w Warszawie. — Szkolne koło odbudowy Warszawy przy sopockim Liceum Muzycznym organizuje w sobotę 25 bm. o godz. 18 w sali Grand Hotelu koncert, w którym wystąpią profesorowie Liceum Muzycznego: Z. Zukowska i G. Wierowska — fortepian, St. Herman — skrzypce, M. Cieślewicz — wiolonczela, A. Pawłowski — flet, K. Filipowicz — waltornia i K. Konopacka — akompaniament. W programie m. in. utwory Fryderyka Chopina, Czajkowskiego, Griega.

Całkowity dochód jest przeznaczony na SFOS.

„Społeczeństwu Wybrzeża sztuka będzie się podobać“

25 bm. na scenie teatru „Wybrzeże” w Gdańsku wchodzi polska komedia współczesna pt. „Taki czas” — pióra Jerzego Jurandota. Reżysera sztuki — Hugona Morycińskiego — udało nam się „złapać” w czasie ostatnich przygotowań do premiery. Jakiej jest jego zdanie o samej sztuce i jej interpretacji na scenach Wybrzeża?

— „Sądę — mówi reżyser Moryciński, że społeczeństwu Wybrzeża sztuka będzie się podobać. Z doświadczenia wiemy już, że nasz widz lubi oglądać komedie. Tym razem — jest to jedna z najpopularniejszych polskich komedii współczesnych. „Taki czas” — wystawiany już z dużym powodzeniem teatru w różnych miastach na terenie całego kraju — sądziłbym więc, że

właśnie będzie zapożnać z tą sztuką wreszcie nasze go widza. Przez staranne opracowanie poszczególnych ról i sytuacji staraliśmy się podkreślić całą komediowość utworu, jego walory satyryczne. Widzom nieobecnym z konwencjami satyry, choćby dlatego, że wespółczesnej satyry mamy niewiele, warto jeszcze wyjaśnić, że przez skoncentrowanie wad w takiej lub innej postaci lub pewne przeskręcenie sytuacji (np. dyrektor fabryki lekkomyślnie goniący się na zastosowanie pomysłu racjonalizatorskiego, aby na skutek tego „zawalił” plan i móg. wyjechać do Warszawy) autorka starała się ośmieszyć niektóre współczesne błędniki społeczne, wydobyc typowość wad ludzkich itd.

Wiele pomógł nam w wystawieniu sztuki sam Jerzy Jurandot, który w czasie pobytu na Wybrzeżu — omawiał z artystami założenia poszczególnych ról, satyryczny wyraz sytuacji, dialogów.

Warto również dodać, że sztuka zdobyła sobie sympatię — przez swój inteligentny dialog i finezyjną satyrę — u samych aktorów biorących udział w spektaklu. Cały wdział artystyczny komedii sprawnie, że spotkała się ona na pewno z dużym zainteresowaniem miłośników sztuki teatralnej.

Zegnamy się z reżyserem

notujemy — kogo z aktorów ujrzymy w tej sztuce. — Wystąpią więc — Zofia Mayr, Alina Zubrowna, Tadeusz Gwiazdowski, K. Talarczyk, J. Gajdar, J. Nowicki i T. Jurasz. Scenografię opracował — R. Bubic. A więc — do zobaczenia na spektaklu „Taki czas” (SIER)

Fundusze uzyskane ze zbiórki złomu — na odbudowę stolicy

W ostatnim tygodniu Miejsca Odbudowy Warszawy wszyscy będziemy zbierać złom i odpady użytkowe. W bieżącym tygodniu instytucje, zakłady pracy i organizacje społeczne przygotowują się do tej akcji.

Do zbiórki odpadków użytych w przygotowaniu się m. in. komitety blokowe. Tak np. Komitet Blokowy nr 86 we Wrzeszczu zobowiązuje się przeprowadzić na swoim terenie powszechną zbiórkę odpadków użytkowych, a przede wszystkim złomu. Uzyskane pieniądze z zebrany złom i odpady Komitet Blokowy prześle na SFOS. Jednocześnie Komitet Blokowy nr 86 wzywa wszystkie komitety w Gdańsku, Gdyni i Sopocie do współzawodnictwa w tej akcji.

Zegnamy się z reżyserem

SPORT-SPORT-SPORT

Już jutro zobaczymy w Gdyni czołowych szermierzy Polski

Zapowiedziany przyjazd do skonalnych szermierzy warszawskiego CWKS wywołał duże zainteresowanie wśród licznych zwolenników tego pięknego sportu. I nie dziwnego. W barwach CWKS wystąpią bowiem tacy szermierze, jak Pawłowski, Przedecki, Jaroń, Wójcik, Szreder oraz floreciści Walter i Łuczek. Start czołowych szermierzy w zawodach nabiera więc szczególnego smaku.

W pierwszym dniu zawodów, tj. w sobotę, rozegrane zostaną walki w bagnie i florecie mężczyzn. W każdej drużynie startować będzie po 4 zawodników, którzy walczą będą systemem każdy z każdym. Szanse reprezentantów Gdańska, zwłaszcza w bagnie, są poważne. Przeciwnik drużyny CWKS, w której startować będzie m. in. reprezentant Polski Królowski, wystąpi mocny zespół z Paliga (Flota), Pogoda (Flota) oraz Kabińskim i Bańkiewiczem (Gwardia) na czele.

Ciekawie zapowiada się również floret mężczyzn. Zmierzą się tu Pawłowski, Szreder z gdańszczaninami Szostakiem (Gwardia), Bastianem i Roszkowskim (Start).

Walki niedzielne rozpoczyna floreciści. W CWKS startować będą m. in. Walter i Łuczek, a w zespole gdańskim O. Zamkiewicz (Start) oraz młode utalentowane zawodniczki Necel i Piechowska. Poważne szanse na uzyskanie zwycięstwa mają gdańszczanie w szpadzie. Przeciwnik reprezentantów CWKS — Przedeckiemu, Jaroniowi i Wójcikowi wystąpią Bobotek (AZS), Cybal i Szostak (Gwardia) oraz Zochowski (Flota).

Najwięcej emocji winny do starczy walki w szabli, które rozegrane zostaną na zakończenie zawodów.

W środę rozegrane zostały na Śląsku dwa spotkania o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. W Zabrze spotkali się miejscowy GÓRNIK i STAL (Sosnowiec), a w Bytomiu miejscowy GÓRNIK z BUDOWLANymi (Opole).

Obydwa spotkania zakończyły się wynikami bezbramkowymi.

W czołówce tabeli nie zaszły żadne zmiany, a jedynie drużyna Budowlanych z Opoli, która znajdowała się dotychczas na 10 miejscu, awansowała na ósmą pozycję.

Bokserzy gdańscy na starcie

Dalsze dwa spotkania bokserskie o mistrzostwo ligi gdańskich rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę. Drużyna Kolejarza PLO gościć będzie u siebie w Gdyni zespół Unii z Wejherowa, z którym rozegra spotkanie o godz. 11 w sali MRN przy ul. Bema.

Drugi mecz w tym samym dniu odbędzie się w Sopocie pomiędzy miejscowym Ogniem WPKG a elbąską Stalą. Spotkanie to odbędzie się w sali przy ul. Chopina 8 o godz. 18.30.

W sobotę w Brzeźnie Gwardia zmierzy się o godz. 18 z Kolejarzem. W niedzielę o godz. 18 na ringu w Elblągu LZS Gdańsk walczyć będzie z miejscowym Startem, a w Malborku tamtejszy Kolejarz spotka się o godz. 18.30 z Gwardią IB Gdańsk.

JAWĘ 350 sprzedam. Władomoc, garaż RSW. Prasa, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7.

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY podaje do wiadomości społeczeństwa, że w SPOPOCIE, przy ul. Armii Czerwonej nr 43 została otwarta **Przychodnia Lekarsko - Dentystyczna** w której wykonuje się wszystkie zabiegi wchodzące w zakres leczenia zębów i jamy ustnej. 1800-K

Komórka Społeczno - Samorządowa przy PSS w Elblągu zawiadamia, że w PUNKCIE USŁUGOWYM przy ul. Grunwaldzkiej nr 43 uruchomiono elektryczne podnoszenie oczek po cenach niższych dla członków PSS. 1814-K

Komórka Społeczno - Samorządowa przy PSS w Elblągu zawiadamia członków spółdzielni, że w PUNKCIE USŁUGOWYM przy ul. Grunwaldzkiej 43 czynna jest **PORADNIA KRAWIECKA** w której specjalna instruktorka kroi rozmaite części garderoby, oraz udziela porad przy szyciu za minimalną opłatą. Na miejscu są maszyny do szycia, z których członkinie mogą korzystać. Poradnia czynna jest: w poniedziałki, środy, piątki od g. 8-12, wtorki, czwartki, soboty od godz. 15-19. 1815-K

4 zawodników, którzy walczą będą systemem każdy z każdym. Szanse reprezentantów Gdańska, zwłaszcza w bagnie, są poważne. Przeciwnik drużyny CWKS, w której startować będzie m. in. reprezentant Polski Królowski, wystąpi mocny zespół z Paliga (Flota), Pogoda (Flota) oraz Kabińskim i Bańkiewiczem (Gwardia) na czele.

Ciekawie zapowiada się również floret mężczyzn. Zmierzą się tu Pawłowski, Szreder z gdańszczaninami Szostakiem (Gwardia), Bastianem i Roszkowskim (Start).

Walki niedzielne rozpoczyna floreciści. W CWKS startować będą m. in. Walter i Łuczek, a w zespole gdańskim O. Zamkiewicz (Start) oraz młode utalentowane zawodniczki Necel i Piechowska.

Poważne szanse na uzyskanie zwycięstwa mają gdańszczanie w szpadzie. Przeciwnik reprezentantów CWKS — Przedeckiemu, Jaroniowi i Wójcikowi wystąpią Bobotek (AZS), Cybal i Szostak (Gwardia) oraz Zochowski (Flota).

Najwięcej emocji winny do starczy walki w szabli, które rozegrane zostaną na zakończenie zawodów.

W środę rozegrane zostały na Śląsku dwa spotkania o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. W Zabrze spotkali się miejscowy GÓRNIK i STAL (Sosnowiec), a w Bytomiu miejscowy GÓRNIK z BUDOWLANymi (Opole).

Obydwa spotkania zakończyły się wynikami bezbramkowymi.

W czołówce tabeli nie zaszły żadne zmiany, a jedynie drużyna Budowlanych z Opoli, która znajdowała się dotychczas na 10 miejscu, awansowała na ósmą pozycję.

AZS szkoli przyszłych mistrzów tenisa

Sekcja tenisowa gdańskiego AZS poświęcać się może dużymi osiągnięciami. W roku zeszłym w szczególności wyróżnili się w mistrzostwach Polski studenci gdańscy zdobyli 2 tytuły mistrzowskie i 4 wicemistrzowskie.

Sukcesy te w dużej mierze zawdzięczają akademicy wytrwałej pracy nad szkoleniem młodzieży. W tych dniach gdański AZS zorganizował turniej tenisowy dla najmłodszych zawodników, w którym uczestniczyło 19

kończenie zawodów. W drugie Wybrzeża startować będą: Paliga, Cybal, Łukaszewski. Tak więc walki Pawłowski z tymi zawodnikami będą chyba najbardziej atrakcyjne.

Przypominamy, że zawody odbywać się będą w sali MDK w Gdyni. Początek w sobotę i niedzielę o godz. 16.

Bilety w cenie 3 i 5 zł oraz ulgowe dla młodzieży szkolnej w cenie 1 zł będzie można nabywać w kasie przed salą w MDK.

Gwiazdy „Raid Przyjazzi” do Wejherowa

Zarząd Oddziału PTTK w Wejherowie organizuje w dniach 25 — 26 bm. ciekawą imprezę turystyczną pod nazwą „Gwiazdy Raid Przyjazzi”. Trasy raidu przebiegać będą przez następujące miejscowości:

Kartuzy — Mirachowo — Wejherowo (72 km).

Sopot — Wejherowo (42 km).

Kartuzy — Trzy Rzeki — Wejherowo (57 km).

Łębork — Luzino — Wejherowo (36 km).

Puck — Miednawa — Płanica — Wejherowo (32 km).

Udział w raidzie mogą wziąć drużyny piesze i kolarskie, składające się z 4 — 6 osób.

Drużyny piesze seniorów wyruszą z punktów wyjściowych w sobotę o godz. 15, a młodzieżowe o godz. 8. Zespoły kolarskie wystartują w niedzielę o godz. 8.

Zgłoszenia do raidu przyjmują oddziały PTTK w Gdyni, Sopocie, Kartuzach i Wejherowie.



Najmłodszy tenisista AZS wraz ze swymi opiekunami: w środku — instruktor Krawczyk, a w głębi kierownik sekcji Gąsowski.

Przetargi i licytacje

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Gdyni rewiru II Konstanty Blaszkiewicz, mający kancelarię w Gdyni, Sąd Powiatowy, pokój 125, na podstawie art. 608 k.p.c. podaje do wiadomości, że dnia 28 września 1954 r. o godz. 11 w Gdyni, ul. Starowiejska nr 10 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Jadwigi Schroeder, składających się z: 1 biblioteki oszklona debowa, 2 fotele klubowe skórzane, 1 stół okrągły debowy i 1 dywan 2,5 x 3,5 m, oszacowanych na łączną sumę zł 6.900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 21 września 1954 r.

KOMORNIK 1805-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Tokarzy wykwalifikowanych zatrudni Stocznia Północna. Uposażenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr od godz. 8 do 14, Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177. 1730-K

Kamieniarzy przyjmie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Gdańsku. Zgłoszenia: Wrzeszcz, ul. Bohaterów Ghetta Warszawskiego nr 9. 1810-K

Gdynskie organy wzbogacają wyposażenie Filharmonii Stołecznej

W wyjątkowo szpetnej bu dowl teatru gdynskiego znajdowała się do niedawna cena na rzecz, w postaci potrzebnych organów. Były one za instalowane w kulisach sceny, niewidoczne i nie każdy wiedział o ich istnieniu.

W czasie ostatnich działań wojennych organy te uległy poważnemu uszkodzeniu. Ciesio w wyremontowane, były zaledwie kilka razy wykorzystane na koncertach w pierwszym okresie powojennym.

Ostatnio zostały wymontowane, a obecnie przebywają na gruntownej kuracji w jednym z przedsiębiorstw krakowskich. Po całkowitym wyremontowaniu powędrują do Warszawy, gdzie wzbogacą wyposażenie Filharmonii Stołecznej.

(p).

Szofera - pijaka czeka surowa kara

Bolesław Szklarski — kierownik z Miejskiego Zakładu Mieczarskiego we Wrzeszczu, zain. przy ul. Dzielanowskiej 8/11, już w 1951 roku wszedł w kolizję z przepisami drogowymi za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym, 5 bm. znów po kilku „kniebszych” siadł za kierownicą i o godz. 20.30 zderzył się z innym samochodem w Oruni. Nie zdążono go jeszcze ukarać za to wykroczenie i 13 bm. o godz. 20.30 ponownie został zatrzymany przez MO za prowadzenie wozu po pijanemu.

Za te wyczyny czeka go rozprawa sądowa. Z prawem jazdy pojechał się prawdopodobnie na zawsze.

(p)

TEATR

Teatr Wielki w Gdańsku — „Halka”, godz. 19.

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Zabusa”, godz. 19.

Teatr Kameralny w Sopocie — „Nie igra się z miłością”, godz. 19.

Objazdowa Operetka Warszawska — „Książeczka czardasza”, sala MRN w Gdyni, godz. 19.30.

Cyryl nr 3 — Gdynia, plac Grunwaldzki, godz. 19.15.

KINA

GDANSK — „Leninград” — „Dygnitarz na tratwie”, godz. 15, 18, 20, „Bajka” we Wrzeszczu — „Maksymek”, godz. 16, 18, 20, „ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Antoni Iwanowicz gniewa się”, godz. 16, 18, 20, „Maja” w Nowym Porcie — „Cztery serca”, godz. 18, 20, „Delfin” w Oliwie — „Podstęp swatki”, godz. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Bitwa stalingradzka”, II seria, godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Goplana” — „Arenia śmielczy”, godz. 15, 18, 20, „Warszawa” — „W pewnej rodzinie”, godz. 16, 18, 20, „Fala” na Grabkowie — „Swinarka i pastuch”, godz. 18, 20, „Promień” w Chyloni — „Sadko”, godz. 17, 19, „Neptun” w Orliwie — „Opowieść o polowaniu”, godz. 17, 19, „Związkowiec” na Obłuzie — „Promienie śmieci”, godz. 17.30, 20.00.

SOPOT — „Polonia” — „Wielki koncert”, godz. 16, 18, 20, „Bałtyk” — „Królowa Balu”, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

MUZEUM POMORSKIE W GDANSKU otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 10-15, w niedzielę od 10-18. Prócz pięciu wystaw stałych czynne są wystawy: „Dawna ceramika pomorska”, „Witraż i jego technika”.